

450 pocisków ze Strefy Gazy

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka #Wojska lądowe 5 maja 2019

Izraelskie władze wojskowe poinformowały, że w ciągu doby ze Strefy Gazy wystrzelono ponad 450 pocisków na terytorium Izraela. Za atakami mają stać bojownicy z Hamasu i Islamskiego Dżihadu. Ok. 150 pocisków przechwycił i zniszczył system Iron Dome. Większość pozostałych rozbiło się na terenach niezamieszkałych. Kilka trafiło jednak w budynki mieszkalne. W jednym z nich, w mieście Aszkelon, zginęła kobieta.



Gruzy budynków uznawanych za miejsca zamieszkania przywódców Hamasu po ataku izraelskich samolotów / Zdjęcia: twitter - GLZRadio

W tym samym czasie izraelskie lotnictwo i wojska lądowe zaatakowały 220 obiektów w Strefie Gazy podejrzewanych o związki z Hamasem i Islamskim Dżihadem, a także punkty, z których wystrzeliwano pociski. W wyniku izraelskich ataków zginęło 8 Palestyńczyków. Według władz Izraela, byli to bojownicy tych organizacji.

Wcześniej pojawiły się informacje o śmierci młodej Palestynki i jej 14-miesięcznej córki. Izraelczycy twierdzą, że nie zginęły one w efekcie ich ataku. Powodem miał być wybuch palestyńskiego pocisku, który rozbił się jeszcze w Strefie Gazy.



Smugi pozostawione przez pociski i antypociski sfotografowane przez cywila na południu Izraela / Zdjęcie: twitter

Władze wojskowe poinformowały też, że na granicy Strefy Gazy rozwinęły w pełni uкомплекtowaną brygadę pancerną. Jej żołnierze oczekują na rozkaz do ataku. To kolejna taka brygada w tym rejonie. Izrael przeprowadził ograniczony pobór rezerwistów, głównie do uzupełnienia obsługi kompleksów Iron Dome.

Do trwającej obecnie wymiany ognia doszło po miesiącu względnego spokoju. Obie strony oskarżają się o naruszenie rozejmu. Wymiana ognia na niewielką skalę rozpoczęła się 2 maja. 3 maja w wyniku ataku izraelskiego bezzałogowca na posterunek Hamasu zginęło 3 Palestyńczyków. To spowodowało zmasowane ataki rakietowe na terytoria izraelskie.